7 października: Najświętsza Maryja Panna Różańcowa

Tekst Ewangelii (*?k* 1,26-38): W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą».

Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!» Wtedy odszedł od Niej anioł.

„Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imi? Jezus”

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dziś, gdy jesteśmy już w pełni w tak zwanym "miesiącu różańcowym", czcimy Najświętszą Maryję Pannę Różańcową. Czy można lepiej uczcić naszą Matkę niż modlitwą różańcową? Ileż razy Ona sama objawiała się z "różańcem w dłoni"! To Jej miłe! Dlaczego? Powód jest następujący: choć modlitwa różańcowa może wydawać się przejawem pobożności maryjnej — i oczywiście nim jest! — jej fundament jest jednak chrystologiczny: jest nim sam Jezus. Mówiąc prosto: głównym bohaterem Różańca Świętego jest Jezus Chrystus, Syn Boży narodzony z Najświętszej Maryi Panny.

Rzeczywiście, poszczególne tajemnice Różańca — radosne, światła, bolesne i chwalebne — są jak "fotografie" szczególnie znaczących chwil z życia Jezusa, oglądanych oczami Maryi. Na przykład dziś rozważamy Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie przez archanioła św. Gabriela. Dialog między Bożym posłańcem a Maryją jest bardzo ważny; jeszcze ważniejsze jest Jej "tak" ("niech Mi się stanie według twego

słowa": Łk 1,38). Jednak tym, co jest całkowicie decydujące, jest Wcielenie Syna Bożego. Głównym bohaterem jest Jezus Chrystus; Maryja jest narzędziem (wraz ze swoim "tak" oddaje Mu do dyspozycji swoje łono).

Jeśli przejdziemy do drugiej tajemnicy radosnej, Nawiedzenia św. Elżbiety przez Maryję, może się znowu wydawać, że główną postacią tej sceny jest Najświętsza Maryja Panna, a Elżbieta jej towarzyszy. Tak jednak nie jest: głównym bohaterem — jak zawsze — jest Jezus (mający zaledwie kilka dni ludzkiego życia), a obok Niego Jan Chrzciciel (również w łonie swojej matki, już od sześciu miesięcy). Obie kobiety są narzędziami pierwszego prorockiego aktu Nowego Testamentu: Jan wskazuje na Mesjasza, który już jest obecny na tym świecie.

Tak właśnie przebiega modlitwa całego tego nabożeństwa: tajemnice są tajemnicami Chrystusa. Słusznie błogosławiony papież Paweł VI powiedział o Różańcu, że "jest streszczeniem Ewangelii". Ponadto "Zdrowaś Maryjo" — powtarzane przy każdej z tych tajemnic — zawiera w samym swoim sercu imię Jezusa. Maryja jest błogosławiona między wszystkimi niewiastami, ponieważ błogosławiony jest owoc Jej łona: Jezus!